

*Marta Andruszkiewicz*

## **O związkach teorii prawa i teorii literatury (refleksje w kontekście tendencji ponowoczesnych)**

Analizowanie obecnych w humanistyce tendencji sytuowanych między nowo-  
czesnością a ponowoczesnością, czy też między strukturalizmem a poststruktura-  
lizmem, inspiruje do pytania – co może dać teorii prawa teoria literatury?<sup>1</sup> Pytanie  
to jest istotne w badaniu językowego aspektu prawa, co skłania do podjęcia analiz  
interdyscyplinarnych. Eksplorowanie problemów języka prawnego przy użyciu  
narzędzi tych nauk, z którymi w ramach integracji zewnętrznej prawoznawstwo  
koresponduje, znajduje uzasadnienie w kulturowym i komunikacyjnym kontekście  
oraz przekonaniu, że prawo, tak jak literatura czy inne dziedziny ludzkiej aktyw-  
ności, jest wytworem i składnikiem kultury. Z uwagi na interpretacyjny i tekstowy  
charakter przedmiotu badania, wykorzystanie metod teoretycznoliterackich może  
być inspirującą perspektywą dla teoretyka prawa. Wynika to z przekonania, że  
zasadne jest uwzględnianie punktów widzenia innych dyscyplin w odniesieniu do  
tekstu i interpretacji jako przedmiotu, który choć w prawie fundamentalny, należy  
też do teorii literatury<sup>2</sup>.

Pojęcia kluczowe na osi zbieżności prawa i literatury to tekst i interpretacja.  
Zarówno tekst prawny, jak i tekst literacki urzeczywistniają się w procesie odbioru  
i interpretacji. Prawo i literatura za pomocą języka kreują pewną wizję rzeczy-  
wistości – fikcyjną (w literaturze) bądź normatywną (w prawie). Przedmiotem  
analiz tych tekstowych wytworów działalności prawodawczej i artystycznej  
(literackiej) jest, z jednej strony, zrekonstruowanie celów, intencji zawartych  
w treści, z drugiej natomiast odkrycie reguł zastosowanych podczas ich kon-  
struowania – zgodnych z wymogami struktury dzieła (poetyki) czy wymogami  
techniki legislacyjnej. Celem prawodawcy jako nadawcy tekstu prawnego jest  
zawarcie w tekście perlokucyjno-perswazyjnej intencji wpływania na zachowania  
podmiotów. Celem twórcy tekstu (dzieła) literackiego jest wykreowanie fikcyjnej

---

<sup>1</sup> Parafrazując tytuł jednej z prac Lecha Morawskiego (Morawski, 2001).

<sup>2</sup> Znajduje to odzwierciedlenie w poglądach poststrukturalistycznych teoretyków literatury, jak  
Jonathan Culler, zdaniem którego zarówno teksty literackie, jak i nieliterackie można analizować  
równolegle i w podobny sposób, wykorzystując dorobek pokrewnych dziedzin nauki (Culler, 1998: 27).

rzeczywistości i wywołanie przeżycia estetycznego. Intencją takiego tekstu nie jest wywieranie bezpośredniego wpływu na zachowania czytelników-adresatów, jak w przypadku tekstu prawnego, choć niewątpliwie częścią funkcji estetycznej jest wywoływanie określonych reakcji, a literatura może wpływać na rzeczywistość<sup>3</sup>, jednak nie w sposób sformalizowany czy kategoryczny. Zasadnicza różnica między sytuacją interpretacyjną, w jakiej znajdują się interpretator tekstu prawnego i interpretator tekstu literackiego, polega na konsekwencjach, które wiążą się zarówno z samym aktem interpretacji, jak i przyjęciem określonego sposobu rozumienia wypowiedzi, oddziaływania na rzeczywistość społeczną interpretacyjnych decyzji podejmowanych w ramach praktyki prawniczej. Interpretacja prawnicza domaga się społecznej akceptacji i legitymizacji danego rozstrzygnięcia interpretacyjnego (tak Kozak, 2006: 38–39).

Ze względu na problematykę interpretacji związku między teorią prawa a teorią literatury są szczególnie zauważalne w kontekście przemian implikowanych ponowoczesnością, a zwłaszcza nurtów opozycyjnych wobec strukturalizmu, w tym pragmatystycznego interpretacjonizmu (reprezentowanego m.in. przez Stanleya Fisha). Na związki między tymi dyscyplinami wpłynęły znane w humanistyce przełomy czy zwroty (lingwistyczny, interpretacyjny, polityczny czy szeroko pojęty zwrot komunikacyjny), które wywołały liczne konsekwencje w ramach nie tylko teorii literatury, lecz także teorii polityki i teorii prawa. Tendencje poststrukturalistyczne spowodowały zbliżanie się pól badawczych różnych dyscyplin. Wpłynęło to na intertekstualność kultury i humanistyki (Burzyńska, 2006: 37), pojawianie się nowych kontekstów kulturowych, etycznych, politycznych, prawnych z ich różnymi „nomadycznymi” dyskursami (LaCapra, 2009: 305). Strukturalistyczne pojęcie systemu zostało zastąpione przez (podkreślaną przez Rorty’ego) ideę współistnienia we wspólnej przestrzeni kulturowej różnych punktów widzenia i pluralistycznych lokalnych dyskursów, „małych narracji” – jak pisze Lyotard. Antyteoretycznie nastawiona praktyka komunikacyjna to wytwarzanie tekstów nieustannie formułowanych i reinterpretowanych w przestrzeni kulturowej. Ewolucję tę można przedstawić jako proces zachodzący między biegunami: od systemu/struktury do rzeczywistości/tekstu/kontekstu. Zaznaczają się tu kluczowe poststrukturalistyczne binarne opozycje: uniwersalność/lokalność, abstrakcyjność/sytuacyjność, teoria/praktyka, anty-teoria<sup>4</sup>. Na skutek odrzucenia Kartezjańskiego modelu poznania nastąpiły zmiany w pojmowaniu relacji badanego przedmiotu i badającego podmiotu (autonomia przedmiotu i kreowanie sensów przez interpretatora). Dotyczą one kategorii nadawcy (koncepcja „śmierci autora”) i odbiorcy (twórcza rola interpretatora postrzeganego jako kreator znaczeń). Autor tekstu nie jest rzeczywistym dysponentem (dawcą) dyskursu, a jego konstrukcją i funkcją. To interpretator jest tą instancją nadawczą, od której zależy funkcjonowanie tekstu w społecznym kontekście. Zrewidowane zostaje pojęcie znaczenia i interpretacji, o czym świadczy interpretacyjne nastawienie do badania tekstu, tekstualizm

<sup>3</sup> O czym świadczyć może np. zjawisko znane jako „efekt Wertera”.

<sup>4</sup> Pojęcia „anty-teoria” używa Anna Burzyńska w pracy *Anty-teoria literatury* (2006: 27 i n.).

i kontekstualizm (Burzyńska, 2007: 32), co powoduje, że mamy do czynienia z „erą czytelnika”. Aktywność interpretatora i twórcza interpretacja są szczególnie akcentowane w koncepcji Stanleya Fisha<sup>5</sup>. W jego ujęciu sformalizowane (strukturalistyczne) wzorce interpretacji zastępowane są (poststrukturalistyczną) lokalną praktyką czytelniczną czy odbiorczą.

Według Fisha w tekście nie ma znaczeń dosłownych, tj. takich, które nie wymagają interpretacji. Tekst nie jest gotową treścią, z którą można wiązać obiektywne znaczenie, lecz materiałem do twórczego opracowania. Interpretowanie to zatem nie tylko wyjaśnianie treści pojęć, to także ich tworzenie, nie tylko „opis”, ale też „ocenianie” i „uprawomocnienie”. Zarówno tekst prawny, jak i tekst literacki nie są interpretowane według reguł jednego znaczenia „zwykłego, dosłownego” – jak powiedziałby Fish. Znaczenie może być dosłowne, ale w świetle jakiegoś celu, *ergo* dosłowne/oczywiste sytuacyjnie<sup>6</sup>.

Posłużmy się przykładami fragmentów tekstu poetyckiego:

*Czas  
ma barwę nocy.  
Nocy znieruchomiałej.*

*Nad olbrzymimi księżycami  
Wieczność  
wstrzymana o dwunastej.  
I Czas usnął na zawsze  
w swej wieży starej.  
Okłamują nas  
wszystkie zegary...<sup>7</sup>*

i tekstu prawnego:

Ograniczonymi prawami rzeczowymi są: użytkowanie, służebność, zastaw, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu oraz hipoteka<sup>8</sup>.

Treść wiersza Federico G. Lorki czy treść art. 244 § 1 k.c. mogą być dla odbiorcy spoza danej wspólnoty interpretacyjnej w takim samym stopniu hermetycznie niezrozumiałe, jak i niemożliwe do zrozumiałego odczytania w sposób dosłowny. Już pierwsza percepcja przekonuje, że pewne określenia („czas usnął”, „znieruchomiałej

<sup>5</sup> Punkt widzenia Fisha łączy w sobie perspektywy teoretyka literatury i teoretyka prawa, wzbogacone o spojrzenie filozofa kultury. Sytuuje to Fisha w pozycji swoistego filozoficznego „multiinstrumentalisty”. Na temat poglądów Fisha jako filozofa kultury zob. (Szahaj, 2002: 14).

<sup>6</sup> Jak pisze Fish: „każde odczytanie, które jest naturalnym i oczywistym w świetle pewnego założonego celu (a nie jest możliwe nie założyć żadnego), jest odczytaniem dosłownym; ale żadne odczytanie nie jest dosłowne w tym sensie, że jest osiągalne w oderwaniu od jakiegokolwiek celu” (Fish, 2002: 43, tłum. M. Smoczyński).

<sup>7</sup> F.G. Lorca, *Rozmyślanie pierwsze i ostatnie*, wiersz z cyklu *Gęstwiny zegarów* (w:) *idem, Poezje wybrane*, tłum. J. Ficowski, wyd. 2, PIW, Warszawa 1975, s. 141.

<sup>8</sup> Art. 244 § 1 k.c.

nocy”, „zastaw”, „służebność”) nie dają się w sposób sensowny zinterpretować bez odpowiednich narzędzi poznawczych i usytuowania w pewnej praktyce. Każdy wyposażony w kompetencję językowo-interpretacyjną czytelnik tekstu ma świadomość, że zasadnicza treść nie jest możliwa do odczytania w sposób „linearny”, dosłowny i jest rekonstruowana za pomocą określonych reguł szeroko pojętej interpretacji. Konieczna jest wcześniejsza wiedza o interpretowanym przedmiocie, zasadach konstrukcji i interpretacji tekstu, intencjach nadawcy, zastosowanych zabiegach stylistycznych, w szczególności znaczeniach metafor czy definicji legalnych, świadomość, jaki gatunek ten tekst reprezentuje, do kogo jest on adresowany itp. Do dokonania interpretacji nie jest więc wystarczające zrekonstruowanie reguł języka czy odniesienie się wyłącznie do własności systemu językowego. Właściwe zrozumienie treści wymaga jej deszyfracji. Zgodnie z intuicją wyrażoną przez Fisha, w tekst zawsze wpisane są jakieś założenia interpretacyjne, bowiem „**wszystkie** wypowiedzi są rozumiane przez odwołanie się do «wspólnej niewypowiedzianej wiedzy»” (Fish, 2002: 49), zestawu przekonań czy przesądzeń. Podmiot badający tekst literacki czy prawny (jak również samo prawo) jest usytuowany w pewnej praktyce społecznej. Interpretacja jest uwarunkowana kulturowo. Taka perspektywa jest wytyczona przez determinanty, które Fish określa jako „interpretacyjne usytuowanie” wspólnoty interpretacyjnej, której specyfika jest jednocześnie ograniczeniem przed dowolnością interpretacji.

Ten sam tekst może być rozumiany na różnych poziomach, jak też różnie odczytany w różnych kontekstach/sytuacjach. Tak rozumiana interpretacja wymaga odwołania się do kilku warstw wypowiedzi – struktur językowych, zasobu leksykalnego danego języka, ale też wiedzy o strukturze dzieła, wpisanych w tekst treściach presuponowanych, zawartych w nim modalnościach normatywnych, wiedzy o koncepcji źródeł prawa danego systemu czy celu i intencji nadawcy. Konieczne jest więc sięgnięcie do wytycznych pozajęzykowych. Wpisuje się to w teoretycznoliteracką koncepcję odbioru dzieła jako obiektu specyficznej komunikacji. Właściwy odbiór tekstu objawia się w komunikacji (współpracy) nadawcy i odbiorcy, w której ostateczny sens nie zawiera się w znaczeniach sformułowanych w niej wprost (Okopień-Sławińska, 1981: 40). Potwierdza to tezę o wielopoziomowości tekstu prawnego i interpretowalności zawartych w nim treści, w tym także tych zakodowanych czy presuponowanych, akcentowaną w koncepcji interpretacji Ryszarda Sarkowicza.

Zdaniem Fisha w interpretacji prawniczej znaczenie nigdy nie jest jasne czy oczywiste. Czy jest to interpretacja ustawowa, czy dokonywana na podstawie prawa zwyczajowego, czy też trudnego przypadku, zawsze konieczne jest spojrzenie na tekst w świetle „praktyk i konwencji”, umiejscowienie go w kontekście interpretacyjnym. W tym punkcie dostrzegalna jest krytyka stanowiska Dworkina, według którego brak dosłownego znaczenia występuje jedynie wtedy, gdy nie mamy do czynienia z interpretacją ustawową, a na przykład przypadkiem trudnym. Kwestionowanie przez Fisha obiektywnego jednego znaczenia nie oznacza jego braku, dowolności czy nihilizmu interpretacyjnego. Znaczenie jest zawsze, może być jednak w różny sposób odczytane. Według Fisha jednoznaczność osiągniata jest nie dzięki cechom języka, ale ze względu na kontekst, sytuację odczytania sensu (wielość rezultatów

interpretacji towarzyszy wielość celów jej dokonywania)<sup>9</sup>. Odpowiada to przekonaniu Fisha co do konieczności uwzględniania podczas interpretacji jej celu, specyfiki i zmienności kontekstu, jako że „język nie posiada kształtu niezależnego od kontekstu” (Fish, 2002: 29). W każdej sytuacji mamy do czynienia z interpretacją, jeśli nawet znaczenie wydaje się „dosłowne”.

W tym miejscu pojawia się pytanie, co może dać koncepcji interpretacji prawniczej pragmatystyczna koncepcja interpretacji Fisha? Przekonanie Fisha o niemożności przyjęcia, że w tekście istnieje jedno obiektywne znaczenie, nie jest zgodne z intuicjami prawniczymi. Pozytywistyczne przywiązanie do tekstu nakazuje zmierzać do jednoznaczności interpretacji. Z tego względu koncepcja Fisha znalazłaby ograniczoną użyteczność do analizy interpretacji opartej na wykorzystaniu dyrektyw wykładni prawa, zakładającej konieczność przyjmowania jednego ustalonego znaczenia tekstu prawnego opartego na regułach języka. Można jednak uznać ją za eksplikację otwartej tekstowości pojęć i reguł prawnych Harta (szerzej na temat *open texture* zob. Bix, 1991: 51–72). Implikacje teorii Fisha w koncepcji Harta znajdujemy w przekonaniu o braku jednoznaczności w języku i założeniu pozatekstowych wyznaczników interpretacji. W przypadku akceptacji tezy o potrzebie ujednoznacznienia rezultatów interpretacji prawniczej, sięganie do ustalonych słownikowych znaczeń jest uzasadnione klasycznie pozytywistyczną intuicją dążenia do poszukiwania jakiegoś znaczeniowego wzorca służącego jednoznaczności i stabilności w interpretowaniu tekstu prawnego. Jednak wpływające na ten rezultat cechy samego języka (ukrycie znaczeń na wielu płaszczyznach tekstu, zdeterminowanie znaczenia przez kontekst, w jakim tekst jest formułowany, tworzony i dekodowany, trudna do uniknięcia wieloznaczność i nieokreśloność pewnych zwrotów) mogą komplikować spełnienie idealizacyjnego założenia o możliwości uzyskania w pełni jednoznacznego rezultatu opartego wyłącznie na regułach językowych czy wytycznych słownikowych. Podkreślana przez Harta *open texture* uwzględnia tę trudność i skłania interpretatora do „domknięcia” znaczenia podczas interpretacji, która tym samym staje się twórcza. Zorientowany pozytywistycznie Hart postuluje poszukiwanie znaczenia w sytuacji trudnych przypadków w sferze norm pozaprawnych. Zakłada, że podczas stosowania prawa istnieje więcej niż jedno rozwiązanie. Interpretator nie jest Dworkinowskim sędzią Herkulesem, który musi odkryć *one right answer*. Zdaniem Harta w sytuacji znalezienia przez sędziego właściwego rozwiązania to rozwiązanie nie jest jedynym właściwym, ale jednym z możliwych (alternatywnym). Jak pisze Hart, literalny tekstowy zapis formuły prawnej może nie dawać wystarczających wskazówek interpretacyjnych, ponieważ to w całokształcie regulacji zawarte są „wyraźne lub **ukryte** [podkr. M.A.] zasady prowadzące [...] do jednoznacznego rezultatu”, bowiem „podejmowanie decyzji prawnych nie odbywa się *in vacuo*, ale zawsze w kontekście systemu względnie dobrze ustalonych reguł, zasad, standardów i wartości” (Hart, 2001: 132). Sędzia niebędący Herkulesem sięga do reguł pozaprawnych czy kontekstu. O znaczeniu wyrażen mogą zatem decydować

<sup>9</sup> Jak podkreśla J.M. Schelly, odmienne rozumienie interpretacji przez Fisha i Dworkina ma związek z rozróżnieniem zarówno celów, dla których jest ona dokonywana, jak i ról pełnionych przez podmioty dokonujące interpretacji (Schelly, 1985: 158–180).

inne niż językowe kryteria. Na sposób odczytania znaczenia wpływają czynniki poza-językowe, zwłaszcza kontekstualne, co uzasadnia potrzebę wyjścia poza analityczne metody interpretacji. Teoria Harta potwierdza, że ze względu na polisemiczność języka poszukiwanie jednoznaczności może być szukaniem czegoś, czego nie ma. Wizji sędziego Herkulesa (jak też analitycznej metody interpretacji) nie da się w pełni zastosować ze względu na niedoskonałość języka prawnego, jaką jest nieunikniony brak jednoznaczności. Zdaniem Harta traktowanie decyzji sędziowskiej jako odkrywania jednego, właściwego, gotowego rozwiązania w sytuacji, kiedy treść prawa nie budzi żadnych kontrowersji co do jego jasności, jest sytuacją określaną jako „Szlachetny Sen” (*Noble Dream*; Hart, 1983: 123–144), tyleż idealizacyjny, co bardzo rzadko spotykany. Jedną właściwą odpowiedź „istnieje w niebie prawników, ale nikt nie jest w stanie wskazać, jaka ona jest” (Hart, 2001: 138). W tym przypadku Hart jest bardziej niepozytywistyczny niż jego oponent Dworkin (tak Zajadło, 2008: 21), tym samym można umieścić go „po stronie” Fisha, który sądzi, że istnieje wiele odczytań tekstu w wielu kontekstach. Praktyka interpretacji – jak podkreślają pragmatyści – ma charakter stale ponawianego procesu, zgodnie z przekonaniem, iż „żaden punkt widzenia nigdy nie może być **tym** ostatnim punktem widzenia” (James, 2000: 79). Konfuzja interpretatora polega na tym, że w języku nie ma jednoznaczności, prawo nie jest jednoznaczne, ale od sędziego oczekuje się jednoznacznej odpowiedzi, rozstrzygnięcie interpretacyjne musi być jasne. W tej sytuacji pomocne może być sięganie w twórczej działalności sędziego do tego, co jest poza/ponad znaczeniem wynikającym z reguł języka, do czego skłaniają się i Hart, i Fish.

Obu badaczy można uznać za zwolenników uwzględniania podczas interpretacji szeroko pojętych założeń poprawnego czy też sensownego (słusznego, celowego) rozstrzygnięcia. Zarówno dla Fisha, jak i Harta punktem odniesienia w interpretacji może być sfera pozajęzykowa, odsyłająca do pozaprawnych (kulturowych) uwarunkowań. W jednym i drugim przypadku sędzia pełni kreatywną rolę w ustalaniu znaczenia. Fish jest jednak przekonany co do nadawania znaczeń wyrazom (które mogą być jednoznaczne) przez konteksty, Hart natomiast zakłada pożądaną otwartotekstowość pojęć prawnych. Według Fisha jednoznaczność nie wynika z właściwości systemu językowego. Dla Harta brak jednoznaczności jest pochodną kondycji samego języka. W obu przypadkach ustalenie znaczenia w sytuacji interpretacyjnie trudnej wymaga odwołania się do reguł pozatekstowych. Według Harta standard poprawnej decyzji interpretacyjnej wyznaczony jest przez zakres reguły zawierającej pojęcia otwarte semantycznie (Zajadło, 2008: 20). To zbliża jego pogląd do przekonania Fisha, iż źródłem znaczenia nie jest język – jego samoistne właściwości, ale wyznaczniki pozajęzykowe (kontekst). Dokonując pewnego uproszczenia, kontekst sytuacyjny Fisha można traktować paralelnie do pozaprawnych uwarunkowań odczytania znaczenia w koncepcji Harta. Jeżeli to przekonanie jest słuszne, można też uznać, że Hart antycypuje tezy podnoszone przez Fisha. Nie wiemy, czy jest to niezależna zbieżność, czy też Fish inspirował się poglądami Harta, który mimo iż nastawiony pozytywnie, był wszak oponentem Dworkina, z którym polemizował Fish<sup>10</sup>.

<sup>10</sup> Dworkin, 1982; Fish, 1994. Zob. także Fish, 2002: 227–250.

Powróćmy do pytania postawionego na wstępie. W kontekście tendencji post-strukturalistycznych tym, co może dać teorii prawa teoria literatury, jest otwarcie się tych dyscyplin na nowy sposób współistnienia w pluralistycznie i dyskursywnie rozumianej kulturze i reinterpretacja pojęcia interpretacji. Ponowoczesne myślenie o kulturze i odejście od Platońskich opozycji zmienia myślenie o prawie jako przedmiocie badania. Następuje „otwieranie się” jego granic (systemu, źródeł prawa itd.). Tendencje zmian paradygmatu interpretacji ewoluują w kierunku akcentowania kontekstu i twórczej działalności interpretatora. Przekonuje o tym przenoszenie dominanty na kreatywną rolę badającego podmiotu i świadczy o usytuowaniu badanego przedmiotu już nie w strukturze, ale w kulturze, z jej determinantami – lokalnością, sytuacyjnością i kontekstowością<sup>11</sup>. Poststrukturalistyczne i Fishowskie odniesienie interpretacji do kontekstu, sytuacji odczytania tekstu zakłada, że interpretator, także sędzia, jest we władaniu przekonani i założeń sytuacyjnych i kulturowych, które wpływają na interpretację (por. Kozak, 2006: 31–48). Umożliwia to postrzeganie prawa jako polisemicznego obiektu (zbioru znaczeń, obiektu kulturowego, komunikacyjnego i interpretacyjnego) poddawanego konieczności ciągłego wyjaśniania, który nie jest zinterpretowany w sposób ostateczny i na zawsze. Interdyscyplinarne spojrzenie pozwala upatrywać w roli sędziego nie tylko strażnika prawa, lecz także kreatywnego i sensotwórczego użytkownika języka. W poststrukturalistycznej wizji interpretacji sędziowie są interpretatorami (czytelnikami-współtwórcami-krytykami) kulturowej narracji, odkrywającymi znaczenia uwarunkowane kontekstem i uzasadnione celem interpretacji, pokonującymi niedoskonałości języka, co sprawia, że nie są już „sługami uniżonymi tekstów” (Fish, 1999: 171). Zrewidowanie myślenia o interpretacji i jej szerokie (kontekstowe i pozatekstowe) pojmowanie odsyła do źródła rozumienia tego pojęcia, wraz z asocjacjami humanistycznej interpretacji i hermeneutyki filozoficznej. Otwiera drogę do „reaktywacji” metod hermeneutycznych jako odpowiedzi na kryzys metod analitycznych czy poszukiwania innych opozycyjnych koncepcji interpretacji. Pozytywistyczne intuicje przywiązania do tekstu zastępowane są uwzględnianiem interpretacyjnych przesłanek, które wynikają z kulturowego kontekstu. To właśnie skłania do zwrócenia się ku metodom teorii literatury jako adekwatnym do uchwycenia interpretacyjnego charakteru tekstu oraz konieczności uwzględniania podczas ustalania znaczenia nie tylko reguł języka, ale odniesienia wypowiedzi do przynależnej jej sfery rzeczywistości, umiejscowienia interpretowanego tekstu wobec uniwersum znaków i ich desygnatów, wraz z całym otoczeniem instytucjonalnym i konwencjonalnymi regułami redagowania i dekodowania tekstu (w sferze prawnej fundamentalnymi).

Należy zatem sformułować postulat podjęcia teoretycznoprawnych badań nad językowym aspektem prawa przy zastosowaniu metod teoretycznoliterackich stosowanych w tych dyscyplinach, których domeną jest poszukiwanie znaczeń ukrytych pod powierzchnią literalną tekstu. Mogą one okazać się pomocne nie tylko

---

<sup>11</sup> Zainspirowane ponowoczesnością zmiany zachodzące w myśleniu o prawie i jego interpretacji mogą wpływać na tendencje formowania się w teorii prawa – podobnie jak w teorii literatury czy poetyce – fazy kulturowej (szerzej zob. Andruszkiewicz, 2011).

w analizach typowych dla nurtów *law in literature*, *law as literature* czy akcentujących stylistyczne właściwości tekstów prawnych jako *sui generis* literatury<sup>12</sup>. Specyfika tekstu prawnego jako obiektu interpretacyjnego przesądza o tym, że niewystarczające (choć wielce cenne) do jego badania mogą być analizy językoznawstwa czy nauk dedukcyjnych. Skłania to do poszukania odpowiedzi w teorii literatury, będącej dziedziną, która w kontekście ponowoczesnych tendencji staje się pokrewna teorii prawa. Przekonują one bowiem, że aby ustalić znaczenie języka, niejednokrotnie trzeba sięgać do tego, co jest poza nim.

## Bibliografia

- Andruszkiewicz M. (2011). *Post-structuralist Inspirations in Legal Discourse*. „Studies in Logic, Grammar and Rhetoric: Language, Law, Discourse”, Vol. 26.
- Bix B. (1991). *H.L.A. Hart and the “Open Texture” of Language*. „Law and Philosophy”, 10.
- Burzyńska A. (2006). *Anty-teoria literatury*. Kraków: Znak.
- Burzyńska A. (2007). *Wprowadzenie*. W: A. Burzyńska, M.P. Markowski. *Teorie literatury XX wieku*, Kraków: Znak.
- Culler J. (1998). *Teoria literatury*. Tłum. M. Bassaj. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Dworkin R. (1982). *Law as Interpretation*. „Texas Law Review”, Vol. 60.
- Fish S. (1994). *Almost Pragmatism: The Jurisprudence of Richard Posner, Richard Rorty and Ronald Dworkin*. W: S. Fish. *There's No Such Thing as Free Speech and it's a Good Thing, Too*. New York–Oxford: Oxford University Press.
- Fish S. (1999). *Dowodzenie vs perswazja: dwa modele krytycznej działalności*. Tłum. K. Arbiszewski. „Teksty Drugie”, nr 6.
- Fish S. (2002). *Praca w łańcuchu*. W: S. Fish. *Interpretacja, retoryka, polityka. Eseje wybrane*. Red. A. Szahaj. Kraków: Universitas.
- Fish S. (2002). *Zwykłe okoliczności, język dosłowny, bezpośrednie akty mowy, to, co normalne, potoczne, oczywiste, zrozumiałe samo przez się i inne szczególne przypadki*. W: S. Fish. *Interpretacja, retoryka, polityka. Eseje wybrane*. Red. A. Szahaj. Kraków: Universitas.
- Hart H.L.A. (1983). *Essays in Jurisprudence and Philosophy*. Oxford: Clarendon Press.
- Hart H.L.A. (2001). *Eseje z filozofii prawa*. Tłum. J. Woleński. Warszawa: Dom Wydawniczy ABC.
- James W. (2000). *Humanizm i prawda*. W: W. James. *Znaczenie prawdy. Ciąg dalszy „Pragmatyzmu”*. Tłum. M. Szczubiałka. Warszawa: Wydawnictwo KR.
- Kozak A. (2006). *Kulturowy fundament decyzji interpretacyjnej*. W: A. Sulikowski (red.). *Z zagadnień teorii i filozofii prawa. W poszukiwaniu podstaw prawa*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- LaCapra D. (2009). *Historia w okresie przejściowym. Doświadczenie, tożsamość, teoria krytyczna*. Tłum. K. Bojarska. Kraków: Universitas.

<sup>12</sup> Taką sugestią sformułował 40 lat temu Jerzy Wróblewski. Polscy teoretycy prawa w badaniach językowego aspektu prawa, języka i tekstu prawnego znacznie częściej sięgają do dorobku językoznawstwa i filozofii języka niż teorii literatury, nawiązania do której występują raczej epizodycznie. W literaturze przedmiotu pojawiają się pewne intuicje z tym związane, jednak ten postulat badawczy nie doczekał się jak dotąd rozwinięcia (Wróblewski, 1973).



- Morawski L. (2001). *Co może dać nauce prawa postmodernizm?* Toruń: TNOiK.
- Okopień-Sławińska A. (1981). *Semantyka „ja” literackiego („Ja” tekstowe wobec „ja” twórcy)*. „Teksty”, nr 6.
- Schelly J.M. (1985). *Interpretation in Law: The Dworkin – Fish Debate (Or, Soccer Amongst the Gahuku-Gama)*. „California Law Review”, Vol. 73.
- Szahaj A. (2002). *Zniewalająca moc kultury. Przedmowa*. W: S. Fish. *Interpretacja, retoryka, polityka. Eseje wybrane*. Red. A. Szahaj. Kraków: Universitas.
- Wróblewski J. (1973). *Metody logiczno-językowe w prawoznawstwie*. W: A. Łopatka (red.). *Metody badania prawa*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Zajadło J. (2008). *Po co prawnikom filozofia prawa?* Warszawa: Wolters Kluwer.
- Zirk-Sadowski M. (2001). *Pozytywizm prawniczy a filozoficzna opozycja podmiotu i przedmiotu poznania*. W: J. Stelmach (red.). *Studia z filozofii prawa 2*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.